

Sygn. akt I C 855/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w I Wydziale Cywilnym

w składzie: SSR Adam Mitkiewicz

protokolant: apl. adw. Magdalena Botwina

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa z M. B. (2)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

I. Oddała powództwo

II. Zasądza od powódki M. B. (2) na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. w W. kwotę (...) (tysiąc sześćset czterdzieści trzy) złote tytułem kosztów procesu.

III. Nakazuje pobrać od powódki M. B. (2) na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia kwotę 676,06 (sześćset siedemdziesiąt sześć 06/100) złotych tytułem wydatków związanych z opinią biegłego.

Sygn. akt I C 855/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21.12.2012r. powódka M. B. (2) wniosła przeciwko (...) sp. z o.o. w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 9.000, 00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5.12.2012 r. do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 19.03.2011 r. zawarła z pozwanym umowę sprzedaży, której przedmiotem był zakup fabrycznie nowego samochodu marki R. (...). Po kilkumiesięcznym użytkowaniu spostrzegła wady w przedmiotowym pojeździe świadczące o niezgodności towaru z umową – pojazd przed sprzedażą poddawany był naprawom lakierniczym, nadto miał widoczne wtrącenia ciała obcego w powłoce lakierowej błotnika tylnego prawego oraz komory bagażnika. Powódka poinformowała o ww. wadach pozwanego, domagając się początkowo wymiany naprawianych elementów nadwozia auta na nowe, a w braku porozumienia w tym zakresie, następnie o wymianę pojazdu na nowy, wolny od wad. W próbie ostatecznego rozwiązania sporu powódka zażądała obniżenia ceny pojazdu o 9.000, 00 zł, jednak pismo to pozostało bez odpowiedzi (pozew – k. 2-7).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19.02.2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę wraz z ustawowymi odsetkami, a także kosztami procesu w wysokości 1.329, 50 zł w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, bądź aby wniósł w tym terminie do Sądu sprzeciw (nakaz zapłaty – k. 53).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, ażeby samochód posiadał wszystkie wady wskazane przez powódkę, podniósł również zarzut upływu terminu, o którym mowa w art. 9 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej. Pozwany wskazał również, iż działał w dobrej wierze – nie wiedział o tym, iż samochód powódki był przedmiotem

korekty przedsprzedażnej, czynność ta została bowiem wykonana przez producenta pojazdu, w czasie, gdy samochód przebywał na jego terenie. Podniósł, że niezgodność pojazdu z umową była bardzo mała i całkowicie usuwalna, zaś jej wyeliminowanie nie wymagało dużych nakładów finansowych. Wobec powyższego pozwany nie uwzględnił żądania powódki wymiany pojazdu na nowy (nadto powódka nieskutecznie zgłosiła żądanie o wymianę w tym zakresie). Pozwany podniósł ponadto, że powódce nie przysługuje roszczenie o obniżenie ceny, albowiem żądanie to przysługuje w wypadku, gdy dokonanie naprawy towaru nie jest możliwe, sprzedawca nie zdoła uczynić zadość temu żądaniu w odpowiednim czasie, bądź naprawa lub wymiana mogłaby narazić go na niedogodności. Nadto pozwany wskazał, że kwota podana w wycenie załączonej do pozwu nie koresponduje z kosztem usunięcia zgłoszonych nieprawidłowości – koszt ten wynosi bowiem nie więcej niż 1.500, 00 zł (odpowiedź na pozew – k. 56-62).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.03.2011 r. pomiędzy M. B. (2), a (...) sp. z o.o. w W. zawarta została umowa sprzedaży pojazdu marki R. (...) za cenę 59.900, 00 zł. Przedmiotowy pojazd został kupujący wydany w dniu 25.03.2011 r. (k. 11-12).

W dniu 24.02.2012 r. M. B. (2) stwierdziła wadę w ww. pojeździe, o czym poinformowała sprzedawcę pismem z dnia 8.03.2012 r. wskazując, że wada polega na tym, że prawe przednie drzwi oraz tylna kłapa posiadają grubszą od pozostałych elementów powłokę lakierniczą, świadczącą o tym, że samochód był ponownie lakierowany. Wskazała również, że na tylnym zderzaku, pod lakierem bezbarwnym znajduje się rysa, która również świadczy o ponownym lakierowaniu tej części. W związku z powyższym M. B. (2) wniosła o wymianę ponownie lakierowanych elementów na nowe, wolne od wad (zeznania powódki M. B. (2) – k. 240-241; pismo - k. 16).

W odpowiedzi sprzedawca wezwał M. B. (2) do serwisu celem weryfikacji i usunięcia zgłaszanych nieprawidłowości (k. 18). W dniu 18.04.2012 r. poinformował zaś M. B. (2), za pomocą poczty elektronicznej, o zamierzonych czynnościach przy samochodzie w postaci: lakierowania zderzaka przedniego, lakierowania zderzaka tylnego, wymiany dwóch mocowań zderzaka tylnego, regulacji rygli i zawiasów drzwi prawych, regulacji rygli i zawiasów pokrywy bagażnika, wymiany folii uszczelniającej drzwi prawych. W odpowiedzi M. B. (2) poinformowała, że nie wyraża zgody na wskazane czynności, żądając wymiany wszystkich lakierowanych/naprawianych elementów samochodu na nowe, wolne od wad (k. 20-21).

Pismem z dnia 26.04.2012 r. M. B. (2) wezwała (...) sp. z o.o. w W. do wymiany na nowe następujących elementów samochodu: prawe drzwi przednie, tylko kłapa, tylny zderzak, przedni zderzak oraz wszelkich innych elementów koniecznych do prawidłowej eksploatacji ww. części w terminie 14 dni (k. 25).

W odpowiedzi na ww. pismo sprzedawca wskazał, że żądanie wymiany części jest pozbawione podstawy prawnej. Kupujący może bowiem żądać naprawy, ale nie jest uprawniony do wskazania sposobu jej przeprowadzenia – o sposobie naprawy decyduje sprzedawca (k.27). W piśmie z dnia 2.07.2012 r. M. B. (2) wskazała, iż zmienia swoje dotychczasowe stanowisko, dochodząc wymiany towaru na nowy, nie poddawany żadnej naprawie blacharsko-lakierniczej (k. 23-24). Natomiast pismem z dnia 22.11.2012 r. M. B. (2) wezwała sprzedawcę do zapłaty kwoty 9.000, 00 zł tytułem obniżenia ceny (k. 43-44).

Przedmiotowa kwota nie została przez (...) sp. z o.o. w W. uregulowana (okoliczność bezsporna).

W chwili sprzedaży pojazd R. (...) miał wady, nosił on bowiem ślady wcześniejszych napraw lakierniczych drzwi prawych, drzwi tyłu nadwozia oraz błotnika tylnego prawego w części górnej. Usunięcie przedmiotowych śladów jest możliwe poprzez ponowne lakierowanie, nie daje to jednak gwarancji, że po lakierowaniu tym nie pozostaną ślady. Najlepszym rozwiązaniem w tym przypadku byłoby dokonanie wymiany zdeformowanej w części tylnej uszczelki szyby błotnika tylnego prawego; usunięcie śladów powstałych w miejsce ocierania się zaślepki z prawej strony części górnej o otwór komory bagażnika, prawidłowe spasowanie drzwi tyłu nadwozia z lewej strony i zderzaka tylnego z lewej strony, spasowanie drzwi prawych z błotnikiem przednim prawym. Wszystkie widoczne ślady powstałe w wyniku wcześniejszej naprawy mają charakter kosmetyczny nie mają wpływu na eksploatację pojazdu. Mają one jednakże wpływ na obniżenie wartości rynkowej pojazdu w momencie jego sprzedaży (opinia biegłego A. T. (1) –

k. 197-201). Usunięcie przedmiotowych wad jest nadto możliwe przez wykonanie naprawy lakierniczej w zakładzie autoryzowanym, zgodnie z technologią producenta (opinia biegłego sądowego S. K. – k. 107-111).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dołączonych do akt sprawy, a wskazanych wyżej dokumentów, a także na podstawie zeznań powódki M. B. (2) oraz w oparciu o opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości pojazdów samochodowych oraz jakości i kosztów napraw powypadkowych S. K. oraz biegłego z zakresu eksploatacji i naprawy pojazdów samochodowych A. T. (1).

Sąd dał wiarę ww. dokumentom, gdyż ich autentyczność, w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nie budziła żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. W ocenie Sądu również zeznania powódki zasługiwały na uwzględnienie – były one bowiem spójne, logiczne, spontaniczne oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd podzielił również wnioski zawarte w opiniach biegłych. Z uwagi na zakwestionowanie przez stronę pozwaną opinii biegłego S. K. w szczególności w zakresie, w jakim podnosił on, że biegły przy ustalaniu wartości pojazdu w chwili nabycia jako wartość bazową przyjął błędną podstawę oraz, że biegły oparł swe wnioski na opinii prywatnej sporządzonej w sprawie, bez przeprowadzenia oględzin pojazdu, Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego sądowego na wskazane okoliczności. Sporządzone w niniejszej sprawie opinie w przeważającym zakresie były ze sobą spójne. Rozbieżności dotyczyły w głównej mierze określenia wartości pojazdu w chwili jego nabycia. Jak wynikało z opinii biegłego sądowego S. K. wartość samochodu w chwili nabycia, z uwzględnieniem, że w chwili nabycia miał on wadę i był po korekcie przedsprzedażowej powinna wynosić 48.365, 00 zł (k. 111). Biegły A. T. (2) wskazywał natomiast, że wartość pojazdu w chwili jego sprzedaży wynosiła 51.200, 00 zł (k. 203-204). Sąd doszedł jednak do wniosku, że wskazane rozbieżności w tym zakresie nie miały jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. na wynik sprawy wpływu nie miała wartość pojazdu w chwili nabycia, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego na okoliczność ustalenia wartości samochodu powódki w chwili jego wydania bez uwzględnienia jego naprawy. Sąd nie opierał się przy tym na przedłożonych przez pozwanego opiniach rzeczoznawców – mgr inż. J. K. oraz mgr inż. B. S., były to bowiem jedynie opinie prywatne, niemogące stanowić dowodu w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Z. S. na okoliczność zgłoszenia reklamacji i okoliczności jej rozpatrzenia, jako okoliczności nieistotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powódka dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 9.000, 00 zł tytułem obniżenia ceny zakupionego przez nią pojazdu marki R. (...) z uwagi na jego wady świadczące o niezgodności towaru z umową. Wskazywała, że nie wyraziła zgody na zaproponowany przez pozwanego sposób naprawy, pozwany nie spełnił również jej żądania dotyczącego wymiany pojazdu na nowy, wolny od wad. Pozwany podnosił natomiast, że powódce nie przysługuje roszczenie o obniżenie ceny. Pozwany zaproponował bowiem powódce naprawę pojazdu, co doprowadziłoby do przywrócenia pojazdu do stanu zgodnego z umową. Powódka mogła żądać naprawy pojazdu, bądź wymiany na nowy, jednakże o sposobie naprawy decyduje sprzedawca. W okolicznościach niniejszej sprawy powódce nie przysługiwało uprawnienie do wymiany pojazdu na nowy, albowiem wymagałoby ono od pozwanego nadmiernych kosztów.

W ocenie Sądu w sporze powyższym rację należało przyznać stronie pozwanej. Wskazać należy, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny

z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania.

Stosownie do art. 8 ust 1 wskazanej ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. W myśl ust. 2 tej regulacji nieodpłatność naprawy i wymiany w rozumieniu ust. 1 oznacza, że sprzedawca ma również obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia. Zgodnie natomiast z ust 3 jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Stosownie zaś do ust. 4 ww. przepisu jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może jednak odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Dopuszczalność żądania obniżenia ceny bądź odstąpienia od umowy jest zatem uwarunkowana wystąpieniem choćby jednej z trzech wymienionych w art. 8 ust. 4 przesłanek. Pierwszą z nich stanowi niemożność skorzystania przez kupującego z uprawnienia do żądania wymiany bądź naprawy towaru, ze względu na negatywne przesłanki określone w art. 8 ust. 1, do których należą: niemożliwość naprawy bądź wymiany lub nadmierne koszty wykonania obowiązku przez sprzedawcę, kolejną zaś - znaczne niedogodności, na które byłby nabywca przez naprawę bądź wymianę. Inną przesłanką wskazaną w art. 8 ust. 4 jest okoliczność, że sprzedawca nie zdoła uczynić zadość żądaniu w odpowiednim czasie.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd zważył, że wątpliwości w toku postępowania nie ulegało i pozostawało bezspornym pomiędzy stronami, że pojazd marki R. (...) w chwili jego wydania powódce nie był zgodny z umową. Jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przedmiotowy pojazd prawdopodobnie w drodze pomiędzy zakładem produkcyjnym, a sprzedawcą (...) sp. z o.o. pomiędzy Francją, a Polską doznał uszkodzenia powłoki lakierowej elementów nadwozia. Sprzedawca chcąc natomiast ograniczyć koszt naprawy pojazdu, prawdopodobnie zlecił naprawę ww. samochodu warsztatowi spoza sieci autoryzowanej, który wykonał naprawę nie mając właściwych warunków, o czym świadczą wtrącenia ciał obcych w powłocę lakierowej. Nie ulegało zatem wątpliwości, iż naprawa nie została wykonana w sposób prawidłowy, powódka nie została również powiadomiona o fakcie jej dokonania. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie można przy tym mówić o korekcie przedsprzedażowej. Jak bowiem wskazał biegły, korekta przedsprzedażowa dotyczy naprawy wskazanych błędów wychwyconych przez kontrolę techniczną, przy zachowaniu technologii producenta, na terenie zakładu produkcyjnego, co w przedmiotowym wypadku nie miało miejsca.

Jak zostało wskazane na wstępie rozważań w razie wystąpienia niezgodności towaru z zawartą przez strony umową, nabywca jest uprawniony do realizacji uprawnienia prowadzącego do doprowadzenia towaru do stanu zgodności z umową poprzez skorzystanie przez niego z ustawowych środków temu służących. Doprowadzenie towaru do stanu zgodnego z umową w pierwszej kolejności powinno zostać zrealizowane przez sprzedawcę w wykonaniu żądania nabywcy nieodpłatnej naprawy lub wymiany towaru na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Sprzedawca może zwolnić się z obowiązku wykonania zgłoszonego żądania tylko w przypadkach ustawą przewidzianych przy czym spoczywa na nim ciężar dowodu wykazania przesłanek usprawiedliwiających odmowę. Wybór uprawnienia należy zatem do kupującego, przy czym ma charakter rozłączny, tj. zgłoszenie jednego żądania wyklucza jednocześnie możliwość dochodzenia wykonania drugiego. Natomiast w razie niezaspokojenia roszczenia nabywcy oznaczonego w żądaniu z powodu niemożliwości bądź nadmiernych trudności, pozostaje mu skorzystanie z drugiego uprawnienia, którego niezadośćuczynienie dopiero otwiera możliwość wykonania kolejnych, tj. oznaczonych w art. 8 ust. 4 ustawy (por. M. Pecyna, Komentarz do ustawy z dnia 27 lipca

2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, LEX nr 70617). Wskazać w tym miejscu należy, że w przypadku zgłoszenia przez konsumenta żądania naprawy, o jej sposobie władny jest decydować sprzedawca, byleby sposób naprawy umożliwiał doprowadzenie towaru konsumpcyjnego do stanu zgodnego z umową.

W odniesieniu do powyższego zważyć należało, że w niniejszej sprawie pozwany w związku ze zgłoszeniem przez powódkę stwierdzenia wad w nabytym przez nią pojeździe, zaproponował jej usunięcie zgłoszonych nieprawidłowości poprzez lakierowanie zderzaka przedniego, lakierowanie zderzaka tylnego, wymianę dwóch mocowań zderzaka tylnego, regulację rygli i zawiasów drzwi prawych, regulację rygli i zawiasów pokrywy bagażnika oraz wymianę folii uszczelniającej drzwi prawe, na co powódka nie wyraziła zgody, dochodząc wymiany wszystkich lakierowanych elementów na elementy nowe. Pismem z dnia 2.07.2012 r. powódka zmieniła natomiast swoje zadanie w ten sposób, że wniosła o wymianę pojazdu na pojazd nowy, wolny od wad. Następnie zaś wezwała pozwanego do obniżenia ceny pojazdu, poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 9.000, 00 zł.

W toku niniejszego postępowania bezsporną pomiędzy stronami pozostawała okoliczność braku możliwości wymiany pojazdu na nowy wobec tego, że wymagałaby nadmiernych kosztów z uwagi na konieczność wydania nowego samochodu w miejsce samochodu używanego. Nie ulega wątpliwości, że wymiana pojazdu wiązałaby się z dużymi nakładami finansowymi – w miejsce samochodu używanego powódka otrzymałaby pojazd fabrycznie nowy. W związku z powyższym, wobec jasnego wskazania przez powódkę, iż domaga się ona obniżenia ceny pojazdu, kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stało się stwierdzenie, czy istnieje możliwość naprawy pojazdu powódki celem wyeliminowania wad, jakie zaszły w pojeździe. W przypadku bowiem ustalenia, że istnieje możliwość doprowadzenia pojazdu do stanu zgodnego z umową przez jego nieodpłatną naprawę, nieuzasadnionym byłoby żądanie w przedmiocie obniżenia ceny.

I tak, jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a w szczególności z opinii sporządzonych przez biegłych, usunięcie wad pojazdu powódki jest możliwe przez wykonanie naprawy lakierniczej w zakładzie autoryzowanym, zgodnie z technologią producenta (opinia biegłego sądowego S. K. – k. 107-111). Wszystkie widoczne ślady powstałe w wyniku wcześniejszej naprawy mają charakter kosmetyczny nie mają wpływu na eksploatację pojazdu. Naprawa polegać może na kosmetycznej poprawie estetycznego wyglądu błotnika tylnego prawego, wymianie zdeformowanej w części tylnej uszczelki szyby błotnika tylnego prawego, usunięciu śladów powstałych w miejscu ocierania się zaślepki z prawej strony w części górnej o otwór komory bagażnika, prawidłowym spasowaniu drzwi tyłu nadwozia z lewej strony i zderzaka tylnego z lewej strony a także na spasowaniu drzwi prawych z błotnikiem przednim lewym (opinia biegłego sądowego A. T. (1) – k. 197-201).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że naprawa pojazdu przez pozwanego była możliwa. Pozwany w toku postępowania podnosił przy tym że jest gotowy wykonać przedmiotową naprawę celem przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego – posiada on warsztat blacharski, w którym stosuje techniki stosowane w toku produkcji samochodów, a także zatrudnia pracowników i posiada odpowiednie środki techniczne. W ocenie Sądu naprawa nie naraziłaby również kupującego na znaczne niedogodności (na marginesie wskazać należy, że w piśmie z dnia 28.03.2012 r. pozwany proponował powódce udostępnienie pojazdu zastępczego na czas czynności). Wreszcie nie sposób uznać, że powód nie zdołał uczynić zadość żądaniu powódki w odpowiednim czasie, albowiem już przy pierwszym piśmie uznał reklamację powódki, oferując usunięcie zgłaszanych nieprawidłowości. W świetle powyższego wskazać należy, że powódce nie przysługiwało uprawnienie do żądania obniżenia ceny w oparciu o art. 8 ust. 4 ustawy o sprzedaży konsumenckiej. W związku z powyższym zbędnym było również przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego na okoliczność ustalenia wartości samochodu powódki w chwili jego wydania bez uwzględnienia jego naprawy. Nie ulega wątpliwości, że punkt wyjścia dla obliczenia kwoty obniżenia ceny winna stanowić wartość rynkowa towaru, wskazana na podstawie chwili zawarcia umowy. Odpowiedzialność sprzedawcy jest związana z chwilą wydania towaru, jednakże dotyczy ona zgodności towaru z umową, przy której zawarciu jest określana cena, zatem według tego momentu winna być brana pod uwagę jego wartość. Miarodajną w tym zakresie byłaby kwota wskazana w opinii biegłego. W niniejszej sprawie kwoty wskazane przez biegłych różniły się, jednak Sąd doszedł do wniosku, iż okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem powódce w ogóle nie

przysługiwało roszczenie o obniżenie ceny pojazdu, nie było zatem potrzeby przeprowadzenia kolejnego dowodu na tą okoliczność. Powódka nie domagała się przy tym zapłaty z tytułu ubytku wartości handlowej pojazdu, które to zresztą żądanie kompensowałby się w żądaniu obniżenia ceny.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie miał innej możliwości jak tylko oddalenie powództwa na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (pkt I wyroku).

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., który ustanawia ogólną zasadę, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony – koszty procesu. W niniejszej sprawie Sąd oddalił powództwo, dlatego też to powódka jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę, w związku z tym obowiązana jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem pełnomocnik zwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o zasądzenie kosztów procesu. W skład kosztów należnych pozwanemu wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200, 00 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), koszty związane z wynagrodzeniem biegłego w wysokości 426 zł (k. 182, k. 208), a także opłata uiszczona od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17, 00 zł.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II wyroku.

W punkcie III wyroku Sąd w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał pobrać od powoda należności związane z częścią nieuiszczonych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych, które łącznie wyniosły w niniejszej sprawie 676, 06 zł (k. 118, 208, 237) i tymczasowo zostały wyłożone przez Skarb Państwa